

**Wyrok z dnia 11 stycznia 2001 r.**

**I PKN 844/00**

**Nieokreślenie - choćby dorozumiane - w porozumieniu stron o rozwiązaniu stosunku pracy terminu jego ustania (podobnie jak przy zawarciu umowy o pracę - art. 26 KP) powoduje rozwiązanie tego stosunku w dniu zawarcia porozumienia.**

Przewodniczący SSN Kazimierz Jaśkowski (sprawozdawca), Sędziowie SN:  
Zbigniew Myszka, Walerian Sanetra.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2001 r. sprawy z powództwa Jacka S. przeciwko Wyższej Szkole Zarządzania i Bankowości w P. o zapłatę, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 7 kwietnia 2000 r. [...]

o d d a l i ł kasację i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.000 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e**

Pozwana Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości w P., w sprawie z powództwa Jacka S. o zapłatę, wniosła kasację od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 7 kwietnia 2000 r. [...]. Zaskarżonym wyrokiem oddalono apelację pozwanej od wyroku Sądu pierwszej instancji, zasądającego na rzecz powoda odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę. W kasacji pozwana zarzuciła naruszenie art. 6 KC polegające na błędnym przyjęciu przez Sąd, że powód udowodnił swoje roszczenie oraz naruszenie art. 65 KC polegające na niewłaściwej wykładni oświadczenia woli złożonego pozwanej przez powoda dnia 9 lutego 1998 r. co do sposobu rozwiązania stosunku pracy. Twierdzi się w kasacji, iż tego dnia strony złożyły sobie nawzajem oświadczenia woli powodujące rozwiązanie umowy o pracę na podstawie porozumienia stron.

Powód wniósł o odrzucenie kasacji lub jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest nieuzasadniona. Nie stawia się w niej zarzutu naruszenia przepisów postępowania, czego skutkiem byłyby błędne ustalenia dotyczące stanu faktycznego sprawy. Skoro Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach kasacji, a z urzędu bierze pod rozwagę jedynie nieważność postępowania (art. 393<sup>11</sup> KPC), to w tej sytuacji jest on związany ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd drugiej instancji (który uznał ustalenia Sądu Rejonowego za uzasadnione). Z ustaleń tych wynika, że dnia 9 lutego 1998 r. działający w imieniu pozwanej Paweł P. powiedział do powoda, że utracił do niego zaufanie z uwagi na informacje udzielone dziennikarzom i że będzie musiał go zwolnić, zaś powód oświadczył, iż w takiej sytuacji nie może i nie będzie dalej pracować. Sąd drugiej instancji trafnie ocenił, że na podstawie tych oświadczeń nie doszło do rozwiązania umowy o pracę na podstawie porozumienia stron (art. 30 § 1 pkt 1 KP). Wyrażają one jedynie zgodną ocenę, że dalsza współpraca stron jest niemożliwa. Żadna ze stron nie oświadczyła, że zamierza rozwiązać umowę o pracę na podstawie porozumienia stron ani nie złożyła drugiej stronie propozycji (oferty) rozwiązania umowy w ten sposób. Z ich oświadczeń wynika, że zamierzają podjąć działania zmierzające do rozwiązania umowy o pracę, jako że nie chcą, aby nadal łączył je stosunek pracy.

Przeciwko uznaniu, że strony uzgodniły rozwiązanie stosunku pracy, przemawia także nieustalenie daty jego ustania. Ustalenie tej daty nie jest konieczne do rozwiązania stosunku pracy w drodze porozumienia stron. Jeżeli strony jej nie ustalą, w sposób choćby dorozumiany, to stosunek pracy zostaje rozwiązany w dniu zawarcia porozumienia (podobnie jak przy zawarciu umowy o pracę, gdy nie zostanie określony dzień rozpoczęcia pracy, to stosunek pracy nawiązuje się w dniu zawarcia umowy - art. 26 KP). Jednakże na ogół rozwiązując umowę o pracę w drodze porozumienia stron dochodzi do uzgodnienia daty ustania stosunku pracy. Można oczekiwać, że w niniejszej sprawie strony określiłyby tę datę z uwagi na ustalone terminy zajęć dydaktycznych powoda - który prowadził je jeszcze pod koniec lutego 1998 r.

Także zarzut naruszenia art. 6 KC nie może być uwzględniony. Uzasadnia się go tym, że powód sam uważał swoje roszczenia za nieudowodnione, gdyż wniósł o

przesłuchanie dwóch świadków, którzy nie byli obecni przy rozmowie z dnia 9 lutego 1998 r. Trzeba mieć na uwadze, iż ze składania wniosków dowodowych nie wynika, aby strona uważała swoje roszczenie za nieudowodnione. Strona składa je bowiem po to, aby wykazać zasadność swoich roszczeń sądowi, a dla rozstrzygnięcia sprawy nie ma znaczenia jej subiektywne przekonanie co do udowodnienia lub nieudowodnienia faktów, z których wywodzi roszczenia.

Rozpoznając sprawę w granicach kasacji Sąd Najwyższy nie rozważał zagadnienia, czy stosunek pracy został rozwiązany przez wypowiedzenie, czy rozwiązanie bez wypowiedzenia złożone przez pozwanego, jako że w tym zakresie nie było zarzutów kasacyjnych.

Z tych względów na podstawie art. 98 i art. 393<sup>12</sup> KPC orzeczono jak w sentencji.

=====